

7 stycznia 2023

## RÓŻANIEC ZA OJCZYZNĘ

– św. Zygmunt Szczęsny Feliński: *Walka narodu*



## I. WPROWADZENIE – ŚW. ZYGMUNT SZCZĘSNY FELIŃSKI, *PAMIĘTNIKI*

Po wybuchu powstania styczniowego w 1863 roku zaborca rosyjski wzmógł terror względem Polaków. Takiemu obrotowi sprawy sprzeciwił się święty arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński, metropolita warszawski. Za swoją bezkompromisowość został on wkrótce zesłany na wygnanie przez cara Aleksandra II. Nie pomogły tu zabiegi dyplomatyczne błogosławionego Piusa IX. Świadectwem postaw arcybiskupa, papieża oraz cara – a nade wszystko walki narodu polskiego o niepodległość – stały się napisane przez świętego Zygmunta Szczęsnego *Pamiętniki*. Znajdujemy tam następujące słowa:

„Moje tłumaczenie się car chce mieć na piśmie, własną moją ręką spisane. Obralem formę listu i język francuski, i wziąłem się natychmiast do pracy (...). [Napisałem, że] miłość ojczyzny jest uczuciem równie wrodzonym i mimowolnym, jak miłość rodziców (...). Że nie jest też winą Polaków, że mając świetną i bogatą historyczną przeszłość, wzdychają do niej i radzi by utraconą niepodległość odzyskać. Że niesprawiedliwie jest poczytywać Polakom za zbrodnię ten sam gorący patriotyzm, który dla wszystkich innych narodów za cnotę się uważa. (...) [Że] losy narodów są w ręku Boga i jeśli godzina przez Opatrzność do wyzwolenia Polski przeznaczona już wybiła, opór Waszej Carskiej Mości nie przeszkodzi wykonaniu Pańskiego wyroku (...).

Wyrok carski, usuwający mnie ostatecznie od zarządu archidiecezją warszawską, podpisany został w początku kwietnia 1864 roku, w lipcu zaś Ojciec Święty Pius IX wydał encyklikę do biskupów polskich, w której uskarżając się przed całym katolickim światem za prześladowania, jakich Kościół polski doznaje od strony rosyjskiego rządu, wspomina o niesłychanym dotąd pokuszeniu się świeckiej władzy o odjęcie biskupowi duchownej jurysdykcji, jak się to stało na mojej osobie. Ojciec Święty ogłasza dekret carski za nieważny i poleca uznawać mnie nadal za prawowitego arcybiskupa warszawskiego. Tym sposobem sprawa moja przestała być zwykłym zajęciem biskupa z rządem, a przybrała charakter sporu Stolicy Apostolskiej z gabinetem petersburskim, tak iż tylko na drodze układów z Rzymem załatwiona być mogła.

Tymczasem w Warszawie i na całym obszarze polskiej ziemi zapanowało tak dzikie prześladowanie religii i narodowości naszej, jakiej nie było nawet za czasów [powstania listopadowego i cara] Mikołaja. Po uśmierzeniu [wybuchłego w styczniu] zbrojnego powstania nie tylko wieszano i wysyłano na Sybir tych, co w nim wzięli

udział, lecz wysiedlano całe wsie i zaścianki i całą ludność przepędzano jak trzodę w głąb Rosji, dlatego tylko, że była katolicką i polskiego używała języka. (...) Wysyłanych z kraju Polaków liczono na trzykroć sto tysięcy, duchownych zaś z górą tysiąc. A nie tylko rząd [rosyjski] i jego agenci czynnie przyczyniali się do prześladowania zgnębionego już i tak ludu, przyczyniała się do tego bardzo skutecznie i cała rosyjska prasa, rozniecając we wszystkich klasach rosyjskiego narodu dziką ku Polakom nienawiść. Też same dzienniki (...) otwarcie wołały, że nas albo wytepić, albo zmoskwiczyć trzeba.” (św. Zygmunt Feliński, *Pamiętniki*, Warszawa, Pax, 2009, ss. 593–599).

## II. RÓŻANIEC – TAJEMNICE ŚWIATŁA

Stając na progu nowego roku u boku Maryi, Świętej Bożej Rodzicielki, pragniemy powierzać Jej Niepokalanemu Sercu cały trud walki o kształt Polski, jaki jest i w nadchodzącym czasie będzie naszym udziałem. Wierząc, że losy narodów są w ręku Boga, za wstawiennictwem Maryi polecajmy Bożej Opatrzności wszystko to, co stanowić będzie o przyszłości, kondycji i przymiotach naszej Ojczyzny. Módlmy się o to, rozważając różańcowe tajemnice światła.

*Wierzę w Boga Ojca..., Ojczyzę naszą..., 3 razy Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu....*

### 1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

„Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie (...). On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem»” (Łk 3,15-16).

Jeszcze jako trzydziestoletni mężczyzna święty Zygmunt Feliński nie był przekonany do zbrojnej walki o niepodległość Polski. Skuteczniejsza była jego zdaniem pozytywistyczna praca u podstaw, jak nazwał ją później: „praca nad dźwiganiem sił i zasobów narodowych – materialnych, intelektualnych i owych, naszemu narodowi właściwych, co złać mu się z sąsiadami nie pozwalają” (*Pamiętniki*, s. 378). Gdy jednak powstanie styczniowe wybuchło, Chrystus przemawiający w sumieniu czterdziestoletniego pasterza i wzywający do ujęcia się za walczącymi okazał się mocniejszy. Ogień rozniecony przez Ducha Świętego w sercu arcybiskupa

Felińskiego wzbudzał słowa: „Nie przystoi pasterzowi oddzielać się od powierzonych mu owieczek” (*Pamiętniki*, s. 569).

Prośmy w tej tajemnicy różańcowej o to, aby w sercu każdego Polaka i każdej Polki płonął ogień wzbudzający gotowość do troski o Ojczyznę – zarówno do pracy dla jej dobra, jak i do walki z zagrażającym jej złem.

*Ojczyzna nasza... 10 razy Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu..., O mój Jezus....*

## **2. Objawienie się na weselu w Kanie Galilejskiej**

„(...) początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie” (J 2,11).

Już w pierwszych dniach powstania styczniowego dała znać o sobie interesowność niektórych zaangażowanych w nie osób. Szybko to spostrzeżono i postanowiono, że należy – jak pisał Feliński – „odjąć ruchowi charakter rewolucyjnego sprzysiężenia, prowadzonego w duchu [tylko] pewnych stronnicych doktryn, a nadać mu szeroki i jasny charakter jawnego powstania narodu, walczącego przede wszystkim o niepodległość” (*Pamiętniki*, s. 572). W takich okolicznościach święty Zygmunt Szczęsny sam postanowił – jak pisze – „śmiało wypowiedzieć [sw]oje przekonanie i wyjaśnić prawdziwe [sw]oje stanowisko” (*Pamiętniki*, s. 572). Dnia 15 marca 1863 roku napisał list do cara Aleksandra II, w którym objawił swoje plany i tym samym otwarcie przyłączył się do powstania.

Rozważając tajemnicę pierwszego publicznego objawienia Bóstwa Pana Jezusa, dziękujmy Bogu za światło łaski płonące w tych, którzy nie boją się mówić otwarcie o swojej miłości do Polski w swoim lokalnym środowisku.

*Ojczyzna nasza... 10 razy Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu..., O mój Jezus....*

## **3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia**

„Jezus rzekł do Szymona: «Wyplłyn na głębię i zarzucicie sieci na połów!». A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci». Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać” (Łk 5,4-6).

Przystąpiwszy jawnie do walki o niepodległość narodu, abp Feliński skupił swoje wysiłki na słownej agitacji. Bronił w niej tożsamości Polaków i ukazywał najgłębszą jej ostoję. Do sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej skierował słowa: „(...) katolicyzm dla Polski jest nie tylko arką zbawienia wiekuistego, lecz i najsilniejszym puklerzem naszej narodowości, który nas zasłania od nacisku schizmy i kacerstwa [herezji], co dawno już przerobiłyby nas na Moskali lub Niemców, gdyby mocno wkorzeniony katolicyzm nas nie bronił” (*Pamiętniki*, s. 577).

Medytując nad kolejną tajemnicą światła, prosimy, abyśmy jako Polacy zawsze wracali myślą do wiary jako naszej ostoi; abyśmy pamiętali o korzeniach naszej tożsamości narodowej, która zrodziła się i utwierdziła wtedy, gdy – używając słów dzisiejszej Ewangelii – „lud siedzący w ciemności, ujrzał światłość wielką”, a Jezus „począł nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie» (por. Mt 4,16-17).

*Ojczy nasz..., 10 razy Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu..., O mój Jezus....*

#### **4. Przemienienie na górze Tabor**

„Oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!» Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie, nie lękajcie się!»” (Mt 17,5-7).

Określając pozytywnie swoje stanowisko względem walki o suwerenność Polski, arcybiskup Feliński został oskarżony o mieszanie się w sprawy polityki. Dystansując się zarówno od tych, którzy zbrojnie bronili dotychczasowego porządku, jak i od tych, którzy za wszelką cenę pragnęli go wywrócić, metropolita warszawski wskazał na swoją przynależność do „trzeciego obozu”, który „walczy w obronie prawdy i sprawiedliwości nie karabinem, ani sztyletem, jeno mieczem Bożego słowa (...); obozu, na którego sztandarze krzyż tylko powiewa” (*Pamiętniki*, s. 592). Dopowiadał też śpiesznie: „Mylne jest bardzo mniemanie, że religia obejmuje tylko sferę oderwanych [od życia] idei. Jest ona przede wszystkim nauką praktyczną, na to nam właśnie od Boga dana, byśmy wedle niej życie nasze urządzali; i to nie tylko życie prywatne, ale i społeczne także” (*Pamiętniki*, s. 592).

Wpatrując się z Apostołami w Jezusa jaśniejącego na Górze Tabor, prosimy Boga o to, abyśmy w życiu indywidualnym i narodowym ostatecznie tylko Jego słuchali; by polskie życie społeczne „zgodnie z Jego wolą było urządzone” (*Pamiętniki*, s. 592).

*Ojcze nasz..., 10 razy Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu..., O mój Jezu....*

## 5. Ustanowienie Eucharystii

„Jezus wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!»» (Łk 22,19).

W czasie powstania styczniowego władze rosyjskie wystąpiły do arcybiskupa Felińskiego z żądaniem, aby w Warszawie „zabronił [on] procesji [Bożego Ciała] poza obrębem kościoła z [tego] powodu, iż burzyciele łatwo skorzystać mogą z tej zrzeczności, aby wywołać rewolucję w mieście” (*Pamiętniki*, s. 580). Biskup warszawski sprzeciwił się tym roszczeniom, występując w obronie praw Kościoła. Nie zgadzając się na ich uszczuplenie, arcybiskup Feliński powoływał się także na swoje poczucie pasterskiego obowiązku: „Póki pełnię to, co uważam za powinność, póty mam spokój wewnętrzny, chociażbym miał być od wszystkich potępiony” (*Pamiętniki*, s. 582). Publiczna adoracja pamiątki śmierci i zmartwychwstania Chrystusa odbyła się bez zamieszek oraz „z taką powagą i uroczystością”, że święty Zygmunt Szczęsny określił później ten dzień jako najpiękniejszy dzień swojego pasterzowania (por. *Pamiętniki*, s. 582).

Pochylając się nad tajemnicą ustanowienia Eucharystii, prosimy Boga o to, abyśmy jako Polacy mieli szacunek dla rzeczy świętych; o to, by w naszej Ojczyźnie panowała właściwa mu hierarchia wartości; i o to, aby zawsze znajdowały się w Polsce – jako przykład dla nas – osoby, które będą o ten szacunek i hierarchię wartości niezłomnie walczyć, a które nazwiemy ludźmi sumienia, powinności i obowiązku.

*Ojcze nasz..., 10 razy Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu..., O mój Jezu....*

*We wszystkich intencjach Ojca Świętego, zwłaszcza o życie wieczne dla Papieża Benedykta: „Pod Twoją obronę...”.*

### III. MEDYTACJA

#### 1. Modlitwa św. Bernarda do Matki Bożej

Pomnij o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie slyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twój pomocy przyzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony do Ciebie, ó Panno nad pannami i Matko, biegnę, do Ciebie przychodzę, przed Tobą jako grzesznik płaczący staję. O Matko słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

#### 2. Fragment Ewangelii (Mt 2,1-12)

„Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: «Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon». Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: «W Betlejem judzkim, bo tak napisał Prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela». Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: «Udajcie się tam i wypytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon». Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny.»

#### 3. Rozmyślanie

- Co w życiu Mędrców świadczy o tym, że szukają Boga? Kto w życiu indywidualnym i narodowym jest dla nas znakiem, który swoim postępowaniem wskazuje na Boga?
- W jaki sposób Mędrcy oddają cześć Dziecięciu? Na czym polega modlitwa adoracji?

- Czym kierują się Mędrcy, pomijając Heroda w powrocie z Betlejem? Jak reagujemy na przekazywane nam ostrzeżenia przed duchowym niebezpieczeństwem?

#### **4. Litania loretańska w intencji Ojczyzny**

#### **5. Modlitwa ks. Piotra Skargi**

Boże, Rządco i Panie narodów, \* z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, \* a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, \* błogosław Ojczyźnie naszej, \* by Tobie zawsze wierna \* chwałę przynosiła Imieniowi Twemu, \* a syny swe wiodła ku szczęśliwości.

Wszechmogący wieczny Boże, \* spuść nam szeroką i głęboką miłość \* ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, \* byśmy jej i ludowi Twemu, \* swoich pożytków zapomniawszy, \* mogli służyć uczciwie.

Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, \* rządy kraju naszego sprawujące, \* by wedle woli Twojej \* ludem sobie powierzonym \* mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. \* Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.